

Witajcie i odpowiedzcie.

Remonuję starą i zaniedbaną łódź Cleopatra 23 z lat 70-tych. Kadłub to laminat szklano-poliestrowy z miejscami gdzie jest rdzeń drewniany -np stępka, wzdłużniki, ściany grodziowe, pawęż itp. Oczywiście, gdy kupowałem łódź, moje pojęcie na temat tej technologii było żadne. Wcześniej posiadałem łódź z laminatu (samego laminatu:) i to był mój wzór i nie wpadło mi do głowy że może być inaczej. Generalnie łódź jest sztywna, bardzo sztywna jak na stan laminatu. A stan jest taki: powyżej K LW jest bardzo dobrze a poniżej drewno zgniło bo na całości jest osmoza ale bez wyraźnej delaminacji(tzn laminat nie stał się podatny, jest sztywny jak powyżej.

I teraz tak: wymyśliłem sobie to w ten sposób, że usunę całą zgniliznę, wysuszę i zastąpię ją pianą PU o zamkniętych porach. Pionieważ laminat w miejscach starych elementów szkieletu tworzy formę przestrzenną to chcę to dolaminować epoksydem z grubą tkaniną kilka warstw i w ten sposób uzyskam podobne właściwości mechaniczne jak były zaprojektowane. Pawęż jest zdrowa -całe szczęście; więc ją zostawię.

Pytanie: Ponieważ usunąłem sporą warstwę laminatu z dna, chcę je dolaminować ale nie mam jak obrócić kadłuba i muszę to zrobić "do góry nogami" chcę stosować tkaninę 300g i epidian 53 + z1. Zrobiłem próbę i okazuje się, że natrysk żywicy i późniejsze nakładanie tkaniny kończy się tak, że tkanina pięknie przylega ale do podłogi. A jak już przesączona tkanina spadnie to nie ma żadnej opcji żeby ją namówić na trzymanie się kadłuba.

I tak z nową fryzurą (w poprzedniej zostało sporo żywicy) proszę was o odpowiedź jak to się robi...

Pozdrawiam, Hubert.

[Joomla SEO powered by JoomSEF](#)